

Monika Grzelka, Agnieszka Kula
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Mowa niezależna w przekazie medialnym a podstawowe funkcje informacji dziennikarskiej (część 1)

Informacja dziennikarska jest przede wszystkim jakby zewnętrznym opisem zdarzeń, publicystyka to raczej ukazywanie ich sensu, ich wnętrza¹.

Rodzaj informacyjny zakłada istnienie obiektywnego świata zjawisk, postaci, sądów, przedmiotów, o których należy powiadomić szybko i bez jakiegokolwiek subiektywnego wartościowania².

Pierwszy cytat, autorstwa Michała Szulczewskiego, pochodzi z książki z lat 60. XX wieku, drugi został zaczerpnięty z popularnego podręcznika dla studentów dziennikarstwa *Gatunki dziennikarskie: teoria, praktyka, język*, opublikowanego w 2006 roku. Mimo rewolucji, jaka dokonała się w mediach w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, zapisy w publikacjach traktujących o zagadnieniach związanych z informacją dziennikarską pozostają w zasadzie niezmiennie. Poddałyśmy analizie kilkanaście książek³ (monografii i podręcz-

¹ M. Szulczewski, *Publicystyka i współczesność. Szkice teoretyczne*, Warszawa 1969, s. 22.

² K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, *Gatunki dziennikarskie: teoria, praktyka, język*, Warszawa 2006, s. 27.

³ K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, op.cit.; *Wprowadzenie do nauki o dziennikarstwie i komunikowaniu*, red. M. Kunczik, A. Zipfel, Warszawa 2000; J. Frasz, *Dziennikarski warsztat językowy*, Wrocław 2005; *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2000; M. Wojtak, *Gatunki prasowe*, Lublin 2004; S. Bortnowski, *Warsztaty dziennikarskie*, Warszawa 1999; W. Pisarek, *Nowa retoryka dziennikarska*, Kraków 2002; Z. Bauer, *Dziennikarstwo wobec nowych mediów*, Kraków 2009; *Biblia dziennikarstwa*, red. A. Skworz, A. Niziołek, Kraków 2010; J. Maćkiewicz, *Jak dobrze pisać. Od myśli do tekstu*, Warszawa 2010; *Polszczyzna na co dzień*, red. M. Bańko, Warszawa 2006; M. Kaczmarczyk, *Gatunki prasowe w praktyce*, Sosnowiec 2006.

ników), które znajdują się na listach tytułów obowiązkowych każdego adepta dziennikarstwa (niezależnie od tego, czy studiuje politologię, polonistykę, zarządzanie, czy też dziennikarstwo jako kierunek podstawowy). Są to najczęściej teksty bazujące na aktualnym materiale, stanowiące efekt badań naukowców lub wynikające z praktyki dziennikarskiej. W kontekście naszych analiz najbardziej interesujące okazały się wnioski dotyczące definicji informacji dziennikarskiej, jej cech, funkcji i właściwości. Co oczywiste, informacja dziennikarska może obejmować na gruncie wiedzy o mediach co najmniej dwa zakresy znaczeniowe: odnosi się do konkretnego gatunku dziennikarskiego (określanego także „wiadomością”) oraz do rodzaju przekazów dziennikarskich, wyodrębnionego obok publicystyki ze względu na specyficzne funkcje (drugi zakres będzie omawiany w niniejszym tekście).

Na tradycyjne pojmowanie informacji dziennikarskiej (przeciwstawiane nowemu, często negatywnie wartościowanemu zjawisku, jakim jest *infotainment*) składa się kilka właściwości, które z kolei pozwalają na pełnienie przez informację określonych funkcji. Nie wystarczy przywołać zasady odwróconej piramidy informacji, zgodnie z którą dziennikarz powinien tak skonstruować tekst, by odpowiedzieć w nim na najważniejsze pytania: kto, co, gdzie, kiedy, jak, dlaczego, z jakim skutkiem? Jego zadaniem jest również rozpoczynanie od najważniejszych danych, by stopniowo przechodzić do mniej istotnych i uczynić tekst możliwie najbardziej funkcjonalnym, wyczerpującym, kompletnym, zwięzłym – w tym miejscu dochodzimy do zagadnienia znacznie bardziej złożonego, gdyż pozostającego niejednokrotnie w sferze abstrakcyjnych wskazań i rozstrzygnięć: skompletowania właściwości informacji dziennikarskiej. Zebranie ich w tym miejscu umożliwi osadzenie problemu przytoczenia w mowie niezależnej w szerszej perspektywie teoretycznej (w celu uniknięcia tautologii rezygnujemy z przywoływania kompletnych definicji, a ograniczamy się jedynie do wyliczenia tych cech informacji dziennikarskiej, które autorzy opracowań uznają za najistotniejsze):

- obiektywizm (Maria Wojtak, Zbigniew Bauer, Günter Bentele za: Michael Kunczik, Astrid Zipfel, Janina Fras, Jolanta Maćkiewicz),
- bezstronność (Wojtak, Bauer, Fras, Mirosław Bańko),
- przejrzystość (Kazimierz Wolny-Zmorzyński i in.)
- przedstawianie faktów z różnych punktów widzenia (bądź zderzanie różnych punktów widzenia – różnica jest znacząca w kontekście naszych badań) (Wojtak, Kunczik, Zipfel, Gaye Tuchman za: Kunczik, Zipfel, Fras),
- prawdziwość (Kunczik, Zipfel, Fras),
- rzeczowość (Fras),
- kompletność, szczegółowość, precyzyjność (Fras, Bańko),
- ścisłość, zwięzłość (Wojtak, Bańko),

- naoczność (Fras),
- bezosobowość (niewidzialność autora) (Bańko),
- nieekspresywność (Wojtak, Maćkiewicz),
- uporządkowanie (Maćkiewicz).

Warto zauważyć, że większość wskazanych elementów (niejednokrotnie nakładających się na siebie) pozostaje w sferze abstrakcji, stanowi dla dziennikarza jedynie punkt wyjścia do stworzenia własnych interpretacji określonych pojęć. Zasadniczo można wyodrębnić dwa nurty pisania o obiektywizmie w informacji dziennikarskiej (obiektywizm jest traktowany jako kategoria nadrzędna w większości analizowanych tekstów): autorzy albo piszą jednoznacznie o potrzebie obiektywizacji, albo – uznając, że jest to twór czysto teoretyczny – wskazują potrzebę takiego tworzenia informacji, „by odbiorcy **odnosili wrażenie** [podkr. – M.G., A.K.], że mają do czynienia z tekstami absolutnie bezstronnymi”⁴.

Uruchomienie postaci odbiorcy w analizowanym kontekście uprawnia do przywołania kolejnego podstawowego pojęcia związanego z informacją dziennikarską: paktu faktograficznego⁵, opisanego przez Zbigniewa Bauera (badacz co prawda wskazuje to zjawisko jako charakterystyczne dla prasy, jednak wydaje się, że można by je odnieść również do tych mediów, w których tradycyjnie pojmowana informacja stanowi wartość nadrzędną). Pakt faktograficzny to niepisana umowa, która zostaje zawieszona między nadawcą a odbiorcą, pozwalająca odbiorcy uznawać to, co znalazł w informacji dziennikarskiej, za prawdziwe, rzetelnie przygotowane, bezstronne itd. Pakt ten nakłada więc na nadawcę „obowiązek odpowiedzialności za treści zawarte w wypowiedzi publikowanej za pośrednictwem mediów”⁶. Dodajmy od razu, że dziś prawdziwość i rzetelność informacji dziennikarskiej, stanowiącej jeden z wielu produktów na wolnym rynku mediów, jest warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym, by trafić do odbiorcy. Autor przekazu informacyjnego, by podołać temu niełatwemu zadaniu, stara się wykorzystać możliwie wiele mechanizmów konstruowania tekstów.

Jednym z najstarszych, a jednocześnie najczęściej stosowanych elementów informacji dziennikarskiej jest przytoczenie w mowie niezależnej. Jego użycie pozwala zrealizować kilka postulatów odnoszących się do właściwie skonstruowanej informacji: cytaty pozwalają na przedstawienie faktów z różnych punktów widzenia, by zapewnić bezstronność, są sygnałem zdystansowania się autora wobec opisywanych wydarzeń i osób, zastosowania wielu źródeł

⁴ *Dziennikarstwo i świat...*, s. 152.

⁵ *Ibidem*, s. 146–147.

⁶ *Ibidem*, s. 148.

informacji, dają wreszcie odbiorcy możliwość wyrobienia sobie własnych poglądów na daną kwestię. Stanowią więc idealne, podręcznikowe narzędzie zapewniające – zarówno tekstowi, jak i jego autorowi – wiarygodność.

Günther Bentele, badacz procesów komunikowania, w opracowaniu z lat 80. (*Wie objektiv sind unsere Medien? – Jak obiektywne są nasze media?*) twierdzi, że stosowanie dosłownych cytatów oraz podawanie źródeł sprzecznych stanowisk w danej sprawie mogą mieć znaczenie przy obiektywizacji przekazu medialnego⁷. Jak wskazują autorzy podręcznika *Wprowadzenie do nauki o dziennikarstwie i komunikowaniu*, „główną cechą obiektywizmu byłoby dogłębne sprawdzanie prawdziwości wypowiedzi (np. weryfikowanie faktów przez ankietowanie świadków czy ekspertów względnie innych osób, będących źródłem informacji)”⁸.

W tym miejscu niezbędna wydaje się próba weryfikacji tych wskazań przez analizę konkretnych, współczesnych realizacji tekstowych.

Przytoczenia w mowie niezależnej w analizowanych przez nas informacjach dziennikarskich⁹ najczęściej pochodzą z wypowiedzi osób, o wiele rzadziej źródłem cytowania są instytucje, organizacje czy też dokumenty. Zjawisko personalizacji przekazu, jego wyraźnego antropocentryzmu staje się szczególnie ciekawe w kontekście postulatów bezosobowości, niewidzialności autora tekstu. Jak zauważa Renata Gluza, opisująca w *Biblii dziennikarstwa* przepis na konstrukcję newsa,

większość tekstów wymaga obecności człowieka – lecz niekoniecznie musi to być sam autor. Lepiej, jeśli podczas zbierania materiału wybierzesz sobie bohatera, na którego przykładzie daną sprawę opiszesz. [...] Prawie wszystko, o czym piszesz jako dziennikarz, dotyczy ludzi. Dlatego powinni występować w tekście¹⁰.

Przytoczenia dają dziennikarzowi możliwość wprowadzenia do informacji wypowiedzi wielu osób, które można opisać kategorialnie, wychodząc od funkcji pełnionych przez nie w tekstach.

⁷ *Wprowadzenie do nauki...*, s. 108–109.

⁸ *Ibidem*, s. 108.

⁹ Materiał poddany analizie składa się z informacji prasowych i telewizyjnych. Ze względu na ograniczenie przestrzeni egzemplifikacje zostaną szczegółowo opisane w dalszych partiach artykułu. Na marginesie warto zaznaczyć, że artykuł ten jest częścią realizowanego przez nas projektu badawczego, w którym zajmujemy się funkcjonowaniem przytoczenia w przekazie medialnym po 1989 roku.

¹⁰ R. Gluza, *Pisz, nie nudź. Konstrukcja tekstu*, w: *Biblia dziennikarstwa*, s. 55.

Dodać należy, iż zaistnienie poszczególnych kategorii postaci zabierających głos w informacji ma bezpośredni związek z przestrzenią społeczną, w której działają media w systemie demokratycznym. Jak wskazuje Maciej Mrozowski (wykorzystując m.in. teorie Jürgena Habermasa), tę przestrzeń wyznaczają: z jednej strony działania poszczególnych jednostek, z drugiej – działania instytucji, dzięki którym możliwe jest istnienie państwa. Media, funkcjonując w sferze publicznej, stanowią więc rodzaj pośrednika pomiędzy tzw. sferą prywatną (wyznaczoną przez życie codzienne, wśród rodziny, przyjaciół, znajomych, sąsiadów itd.) a sferą instytucji (budującą subsystemy polityczny i ekonomiczny, regulujące funkcjonowanie jednostek i całego społeczeństwa)¹¹. Te ogólnie zarysowane relacje wpływają na to, komu (i dlaczego) dziennikarz udziela głosu w swoich tekstach.

Maria Wojtak proponuje, by „wypowiedzi osób związanych w jakimś stopniu z relacjonowanymi wydarzeniami [...] pogrupować w dwa podstawowe zespoły: a) wypowiedzi eksponujące rolę społeczną nadawcy, ich styl odpowiada w określonym stopniu wybranym parametrom roli, b) wypowiedzi o charakterze prywatnym (nie zawsze spontaniczne)”¹². Do pierwszej grupy badaczka zalicza na przykład wypowiedzi rzecznika prasowego, dyrektora firmy, ministra, adwokata. Wydaje się, że wskazany podział, mający ścisły związek ze sferami: prywatną i instytucjonalną, należy uszczegółowić.

Status osób wypowiadających się w tekście medialnym nie jest elementem stałym – role są dynamiczne, funkcjonalizują się każdorazowo w momencie powstawania dziennikarskiego materiału informacyjnego. Kategorie wypowiadających się osób należy wyraźnie oddzielić od bohaterów przekazów medialnych. Bardzo często bowiem informacja dotyczy konkretnej osoby lub grupy osób, a nie znajdujemy w tekście ich wypowiedzi¹³. W trakcie analizy wielu informacji prasowych i telewizyjnych wyodrębniłyśmy kilka kategorii osób cytowanych. W tym podziale ważna była dla nas pozycja, jaką względem opisywanego wydarzenia zajmuje osoba, której wypowiedzi współtworzą dziennikarski przekaz. Są to:

– **uczestnicy** lub **strony** – postaci zaangażowane, bez dystansu, znają wydarzenie „z pierwszej ręki”;

– **świadkowie** – patrzą na wydarzenie lub spór z perspektywy obserwatora, mają niezaangażowany bezpośrednio punkt widzenia, cechuje ich dystans, widzieli wydarzenie (naoczność);

¹¹ M. Mrozowski, *Media masowe. Władza, rozrywka, biznes*, Warszawa 2000, s. 117–128.

¹² M. Wojtak, op.cit., s. 86–87.

¹³ Na przykład informacja „Kto przetrzymał Brodsky’ego” („Gazeta Wyborcza”, 10.09.2010, s. 6) – bohater tekstu Uri Brodsky nie wypowiada się ani razu, a cała informacja opisuje sprawę jego zatrzymania i prezentuje jego osobę.

– **fachowcy** (ekspersi praktycy) – mają specjalistyczną wiedzę na temat podobnych wydarzeń, wiedza ta jest konkretna i wynika z doświadczenia;

– **ekspersi** (teoretycy, badacze) – osoby, których opinia poszerza perspektywę, wpisują oni wydarzenie w większe kręgi interpretacyjne, generalizują, wskazują na ogólne prawa, są znawcami problemu, kompetentnymi i bezstronnymi badaczami;

– **Nowak i Kowalski** (przeciętni obywatele) – odnoszą wydarzenie do potocznego doświadczenia wspólnoty, wskazują odbiorcy związek wydarzenia z jego życiem, pozwalają uruchomić funkcję ekspresywną.

Jako egzemplifikację szczegółową w tej części naszych dociekań wybieramy do opisu model uczestnika w przekazie telewizyjnym.

Osoby wypowiadające się w informacyjnych przekazach medialnych bez względu na swój bardziej bądź mniej precyzyjnie określony status zyskują bezwzględnie dowodowy charakter. I – co bardzo ważne w **mediach audiowizualnych** – walor ten nadaje im sam wizerunek, ujęcie kamery, w którym widać i słyszać postać mówiącą. Osoba cytowana legitymizuje wydarzenie samą swoją obecnością, wydaje się przy tym, że sama wypowiedź jest traktowana drugorzędnie, często pozostaje bez związku na poziomie struktury logicznej i semantycznej materiału dziennikarskiego. Przyjrzyjmy się dwóm wybranym przykładom¹⁴:

A

(off¹⁵ 1A) Księżęta Kościoła mówi się o nich, bo kardynałowie to po papieżu najważniejsi hierarchowie w Kościele katolickim.

(setka¹⁶ 1A) *Jesteśmy szczęśliwi, że mamy nowych kardynałów. Dziękujemy Bogu za Kościół powszechny, dziękujemy papieżowi* [kardynał Javier Lozano Barragan].

(off 2A) Symbolem ich władzy są kapelusze kardynalskie i bulle, które dziś z rąk Benedykta XVI odebrało 24 duchownych.

(setka 2A) *W Kościele nikt nie jest panem, lecz wszyscy są powołani. Wszyscy są wysłani, wszystkich obejmuje i prowadzi łaska Boża i na tym polega nasze bezpieczeństwo* [Benedykt XVI]. („Wydarzenia”, Polsat, 20.11.2010)

B

(off 1B) Bulla, którą otrzymał z rąk papieża Kazimierz Nycz, potwierdza wyniesienie go do godności purpurata i przyznaje symboliczną parafię w Rzymie – bazylikę św. Sylwestra i Marcina, wcześniej kościół tytularny Pawła VI.

¹⁴ Wykorzystano materiały zebrane do pracy licencjackiej przez Ewelinę Średzińską.

¹⁵ Off to komentarz reportera zza kadru.

¹⁶ Setka to wypowiedzi osoby do kamery, przytaczane w newsie.

(setka 1B) *Kolegium kardynalskie modlitwą, czasem poradą, czasem wysłuchiwaniem przez papieża opinii kolegium kardynalskiego będzie mu służyło w kierowaniu Kościołem* [kardynał Kazimierz Nycz, metropolita warszawski].

(off 2B] Kardynał, od 2007 roku metropolita Warszawy, jest doktorem teologii, byłym współpracownikiem kardynała Franciszka Macharskiego i organizatorem pielgrzymek do Polski Jana Pawła II. Znany z otwartości, realizuje swoją dewizę biskupią: z ludu i dla ludu. Metropolita warszawski jest jednym z 24 dostojników, którzy weszli dziś do kolegium kardynalskiego.

(setka 3B) *Każda posługa kościelna jest odpowiedzią na wezwanie Boga. Nigdy nie jest owocem własnego projektu czy własnych ambicji* [Benedykt XVI – bez podpisu]. („Wiadomości”, TVP1, 20.11.2010)

Setka 1A jest zespolona z tekstem offu 1A, obie wypowiedzi dotyczą kardynałów, nowych dostojników w Kościele katolickim. Przytaczane słowa kardynała Javiera Lozano Barragana utrzymują kohezję i koherencję przekazu bez zakłóceń. Natomiast wypowiedź papieża ma tak ogólny charakter, że mogłaby pojawić się w wielu innych kontekstach, jej oderwana, abstrakcyjna treść nie powoduje jednak żadnych usterek na poziomie sensu – właśnie osoba mówiącego papieża podkreśla prawdziwość przekazu. Wypowiedzi osób, które bezpośrednio uczestniczą w zdarzeniach przewidywalnych, zrytualizowanych, przebiegających według znanego scenariusza i ze ściśle określonymi bohaterami odgrywanymi określonymi rolami, są niejako pozbawione treści – tzn. treść jest mało istotna, a cytowanie motywuje przede wszystkim sama osoba mówiąca. I choć z logicznego punktu widzenia powinna pojawić się tutaj wypowiedź bardziej precyzyjna, uwikłana w ten konkretny kontekst, odbiorca w ogóle nie zauważył braku adekwatności. Podstawowymi przyczynami są charakter medium i typ zdarzenia – przekaz telewizyjny jest ulotny, poza tym ma charakter scenariusza, w którym role obsadzone są w sposób przewidywalny. Dominacja kodu wizualnego nad werbalnym mówionym sprawia, że w warstwie kompozycyjnej treść wypowiedzi jest nieistotna, pełni ona funkcję przerywnika, elementu ozdobnego, inkrustującego przekaz telewizyjny.

Podobnie jest w przykładzie B. Setka 1B jest realizacją opisanej wyżej zasady – ważne, kto mówi, nieważne co. Słowa kardynała Nycza dotyczą kolegium kardynalskiego, zgodnie z regułami kompozycyjnymi i semantycznymi (związanymi z układem treści) powinny odnieść się do jego osobistych refleksji związanych z nominacją kardynalską, powinny dotyczyć właśnie jego nominacji. Wskazuje na to otoczenie tekstowe – dwa offy – zapowiadający off 1B i następujący po nim off 2B. Wypowiedź kardynała o roli kolegium kardynalskiego (odpersonalizowanej instytucji) zostaje umieszczona pomiędzy dwiema informacjami dotyczącymi konkretnej osoby, samego kardynała. Układ treści z offów zostaje rozbity, ale wypowiedź w połączeniu z obrazem

nie wywołuje wrażenia nielogiczności – widzowi spójność zapewnia powtarzane słowo klucz *kardynał* i urabiana od niego forma *kardynalski* oraz synonimy *purpurat*, *dostojnik*.

Jeśli wydarzenie ma dający się określić układ wypadków, w scenariuszu materiału informacyjnego łatwo przewidzieć osoby mówiące. Przyjrzyjmy się innemu przypadkowi – gdy dziennikarz informuje o wydarzeniu nagłym, zaskakującym, którego struktura nie daje się w pełni przewidzieć.

C

(off 1C) To samo miejsce, to samo hasło, ten sam cel, ale inna droga, jaką chcą je osiągnąć.

(setka 1C) *Rejestrujemy dziś stowarzyszenie Polska Jest Najważniejsza* [Joanna Kluzik-Rostkowska – bez podpisu].

(off 2C) Jeszcze w czerwcu w Hotelu Europejskim Joanna Kluzik-Rostkowska kierowała sztabem wyborczym Jarosława Kaczyńskiego. Dziś powołała stowarzyszenie, które ma zrealizować hasło z kampanii prezydenckiej: Polska jest najważniejsza.

(setka 2C) *Zakończmy wojnę polsko-polską. Ta oferta jest dla wszystkich Polaków. Nie ma Polaków lepszych i gorszych. Zadania stojące przed Polską są zbyt duże, by położyć je na szali ambicji i propagandowych rozgrywek* [Joanna Kluzik-Rostkowska, była posłanka PiS].

(off 3C) W skład nowego stowarzyszenia oprócz wykluczonych z PiS posełek – Joanny Kluzik-Rostkowskiej i Elżbiety Jakubiak, weszli europosłowie: Adam Bielan, Michał Kamiński, Paweł Kowal i Marek Migalski oraz posłowie: Paweł Poncyliusz i Tomasz Dudziński.

(setka 3C) *Tak naprawdę w gronie piętnastu osób zdecydowaliśmy o powołaniu stowarzyszenia, do którego będziemy namawiać Polaków, aby przystępowali, aby też poprzez to stowarzyszenie wymuszać inne standardy wśród polityków* [Paweł Poncyliusz, poseł PiS]. („Wiadomości”, TVP1, 16.11.2010)

Wypowiedzi poszczególnych osób nie są jedynie dowodami ich obecności, są wpisane w ciąg opowieści, w której dziennikarz jest niczym narrator – tak przygotowuje offy, by cytowane wypowiedzi były z nimi spójne, silnie związane. Offy są wtedy rodzajem tła, przestrzenią przekazu, w którym przytoczenia są wykładnikami najważniejszych treści. W przykładzie C off 1 i off 2 pełnią funkcję wprowadzenia, natomiast główny temat newsa zostaje podany w słowach Joanny Kluzik-Rostkowskiej. Co ważne, w pierwszym kadrze widać bohaterkę, mówiącą najistotniejsze dla całości przekazu słowa, ale brakuje podpisu. Ten brak atrybucji sprawia, że jej wypowiedź traci indywidualny charakter i zostaje włączona w ciąg myślowy przekazu dziennikarskiego. Jest ona równoważna wobec dziennikarskiej kwestii: „Powołano dziś stowarzyszenie Polska Jest Najważniejsza”. (Być może uprawnione będzie potraktowanie tej

wypowiedzi jako rodzaju tytułu, głównego zdania materiału – hasła grupy, nie osoby; jest w niej przecież wskazanie na jakieś „my”). W przypadku setki 2C podpis jest rozbudowany – to nie tylko samo imię i nazwisko osoby mówiącej, ale też lokalizacja w przestrzeni instytucjonalnej. Taka informacja jest sygnałem interpretacyjnym – te słowa wypowiada konkretna osoba, zaprezentowana widzowi w offie 2C poprzedzającym przytoczenie. Są one nośnikiem ważnych treści, właściwie współtworzą informacyjną wartość przekazu, nie są jedynie ozdobnikami, ale kolejnymi elementami kompozycyjnymi, wprowadzającymi nowe sensy.

Bezpośredniość przekazu i cytowania w mowie niezależnej wskazują na pozorną niezależność sądu, nie wolno jednak odrywać samego przytoczenia od tła, na jakim się pojawia. Niech słowa Michaiła Bachtina staną się rodzajem podsumowania naszych rozważań:

Podkreślenia wymaga to, że włączona do jakiegoś kontekstu cudza mowa, jakkolwiek ściśle byłaby przekazana, zawsze podlega pewnym zmianom znaczeniowym [...]. Niezyczelny a zręczny polemista wie doskonale, jakiego dialogizującego tła potrzeba, by zniekształcić sens dokładnie zacytowanych słów przeciwnika [...]. Włączone w kontekst mowy cudze słowo łączy z ramą nie mechaniczny kontakt, ale chemiczna reakcja (powstaje nowa jakość znaczeniowa i ekspresywna). Toteż badając rozmaite formy przekazywania cudzej mowy, nie powinniśmy oddzielać sposobów jej kontekstowego (dialogizującego) obudowywania – jedno z drugim wiąże się nierozzerwalnie¹⁷.

Monika Grzelka, Agnieszka Kula

Direct speech in mass media communication and the basic functions of journalistic information (Part 1)

The article is a part of outcome from a research project carried out by the author and devoted to quotations in Polish media and mass communication after 1989. The present elaboration includes an analysis of journalistic information, viewed as a particular kind of journalistic communication distinguishable from column writing due to its specific functions. A number of monographs and text books devoted to the development of the writing skills required for producing media texts are examined to single out those properties of journalistic information that the authors consider to be the most important. Within the context of the indications obtained in the process and the factographic pact between the author and the reader as it has been described by Zbigniew Bauer, the functions of quotation in direct speech are discussed. An attempt has been made to introduce a classification of persons using journalistic text in their presenta-

¹⁷ M. Bachtin, *Problemy literatury i estetyki*, przeł. W. Grajewski, Warszawa 1982, s. 180.

tions, while one of the their categories, a participant of described events, is examined more thoroughly.

KEY WORDS: information, direct speech, quote, quotation, media communication.

dr Monika Grzelka, Zakład Retoryki, Pragmalingwistyki i Dziennikarstwa, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza; zainteresowania badawcze: współczesne językoznawstwo, zwłaszcza w wymiarze pragmatycznym, współczesny dyskurs intelektualny oraz przekaz medialny.

dr Agnieszka Kula, Zakład Retoryki, Pragmalingwistyki i Dziennikarstwa, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza; zajmuje się stylistyką i pragmatyką współczesnego przekazu medialnego, pograniczem językoznawstwa i medioznawstwa.